

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 grudnia 2019 roku, skierowanym przeciwko A. G., K. K. (1) wniosła o nakazanie pozwanej oddania jej nieruchomości darowanych przez powódkę kiedy była jeszcze sprawna, a położonych w S. – B. ul. (...) oraz przy ul. (...) w Ł.. W uzasadnieniu powódka wskazała, że wiosną 2017 roku upadła i złamała prawy staw biodrowy, przez co stała się niesprawna. Opiekę nad powódką przejęła jej druga córka – A.. Pozwana zaś nie interesuje się matką.

(pozew k- 4-5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 czerwca 2020 roku pozwana nie uznała powództwa, wnosząc o jego oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Pozwana wniosła także o skierowanie stron do mediacji. Pozwana zaprzeczyła jakoby nie interesowała się matką, czy odmawiała jej pomocy. Podniosła, iż do listopada 2019 roku kontakt był stały. W tym czasie A. M. (1) skutecznie zablokowała dostęp do matki, w tym także numer jej telefonu. W ocenie pozwanej, to druga córka powódki jest inicjatorką odwołania darowizny i niniejszego pozwu. Powódka jest przez nią manipulowana.

(odpowiedź na pozew k- 71-77)

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2020 roku Sąd skierował strony do mediacji, jednakże wobec sprzeciwu powódki, nie została ona przeprowadzona.

(postanowienie k- 136, sprzeciw powódki k- 139)

Pismem z dnia 17 grudnia 2020 roku ustanowiony dla powódki pełnomocnik z urzędu sprecyzował roszczenie i wniósł o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powódkę własności:

- a. udziału w wysokości $\frac{1}{2}$ w zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), uregulowanej w KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi –Śródmieścia w Łodzi ,
- b. niezabudowanej nieruchomości o powierzchni 1.400 m² położonej w B. przy ul. (...) (obecnie ulica (...)), objętej księgą wieczystą o numerze (...), prowadzona przez Sąd Rejonowy w Brzezinach,
- c. stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego znajdującego się na piętrze budynku , położonego obecnie przy ul. (...) w B., objętego księgą wieczystą o numerze (...) wraz ze związanym z tym prawem udziałem wynoszącym połowę nieruchomości objętej księgą wieczystą numer (...). Ponadto pełnomocnik powódki wniósł o przyznanie mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w wysokości podwójnej stawki, oświadczając że koszty te nie zostały pokryte ani w części, ani w całości. W uzasadnieniu pełnomocnik powódki wskazał na okoliczność wytoczenia powództwa przeciwko pozwanej o alimenty.

(pismo k-170-181)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił, co następuje:

W czerwcu 2015 roku zakończył się długotrwały proces z udziałem powódki i jej rodziny o dział spadku i zniesienie współwłasności po rodzicach powódki. W wyniku postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 9 grudnia 2013 roku powódka w udziale $\frac{3}{4}$ i jej córki pozwana oraz A. M. (1) po $\frac{1}{8}$ stały się współwłaścicielkami nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...). Ponadto powódka w wyniku tego postanowienia otrzymała udział w wysokości $\frac{1}{2}$ we współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...). Tytułem spłaty od powódki na rzecz pozostałych współwłaścicieli sąd zasądził łącznie kwotę 1.015.500 złotych. Z czego kwotę 400.000 pokryła powódka, a resztę A. M. (1).

(postanowienie Sądu Rejonowego k- 414, Sądu Okręgowego k- 415, zeznania A. K. – M. k- 457 00:18:42)

Chcąc uniknąć podobnej sytuacji konfliktu w rodzinie powódka postanowiła podzielić posiadany przez siebie majątek pomiędzy córki.

W dniu 30 lipca 2015 roku przed notariuszem D. K. pomiędzy powódką, A. M. (1) i pozwaną została zawarta umowa darowizny, mocą której powódka darowała pozwanej niezabudowaną nieruchomość położoną w B., o powierzchni 1.400 m², dla której to urządzona jest księga wieczysta o numerze (...) oraz lokal mieszkalny o powierzchni 95,83 m² znajdujący się na piętrze budynku, objęty księgą wieczystą o numerze (...) wraz ze związanymi z jego własnością prawami, w tym udziałem w wysokości 1/2 w nieruchomości objętej księgą wieczystą o numerze (...). Łączną wartość przedmiotu darowizny strony ustaliły na kwotę 135.000 złotych . W tym samym akcie A. M. (2) darowała pozwanej drugi lokal znajdujący się na parterze opisanej wyżej nieruchomości. Na życzenie powódki ustanowiono służebność osobistą polegającą na prawie nieodpłatnego i dożywotniego zamieszkiwania w lokalu mieszkalnym położonym na piętrze oraz z garażu znajdującego się w podpiwniczeniu.

(akt notarialny k- 15-24)

Tego samego dnia , przed tym samym notariuszem powódka zawarła z pozwaną umowę darowizny obejmującą udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) , objętej księgą wieczystą o numerze (...). Wartość przedmiotu darowizny strony ustalił na kwotę 410.000 złotych .

(akt notarialny k- 25-30)

Nieruchomość położona w Ł. przy ul. (...) przypadła A. M. (2) . Na tej nieruchomości powódka mieszka od urodzenia. Ma tam lokal mieszkalny o powierzchni 117,41 m². Powódka jest emerytowanym lekarzem stomatologiem. Obecnie jej emerytura wynosi około 2.800 złotych . Córka nie pobiera od matki opłat za lokal.

(niesporne)

W dacie dokonywania darowizn powódka była osobą sprawną i samodzielną, poruszała się samochodem. W maju 2017 roku powódka przewróciła się i doznała złamania szyjki kości udowej prawej. Przebywała z szpitalu do 27 maja 2017 roku, gdzie zaopatrzone ją w sztuczny staw biodrowy. Pozwana odwiedzała matkę w szpitalu.

(niesporne, dokumentacja medyczna k- 185, zeznania pozwanej 01:18:28)

W dniu operacji 19 maja 2017 roku powódka pisemnie powierzyła córce A. wykonanie nagrobka dla niej i jej zmarłego męża na (...) Cmentarzu w Ł. w miejsce dotychczasowych 2 grobów. Oświadczyła, iż posiada na ten cel środki, w tym także w postaci złotych monet. Wstępna wycena została ustalona na 45.000. Obydwa miejsca na cmentarzu zostały przekazane córce A. do wykorzystania po śmierci powódki.

(zlecenie k- 87)

Dnia 6 czerwca 2017 roku pozwana pokwitowała odbiór 7 sztuk 20- dolarówek w zlocie otrzymanych od matki na poczet wykonania pomnika. Projekt nagrobka wykonywała wnuczka powódki M.. We wrześniu 2017 roku pozwana zawarła umowę o wykonanie nagrobka ze S. P., który to określił koszt wykonania na 36.000 złotych. Powódka osobiście kontrolowała przebieg prac związanych z budową nagrobka.

(zamówienie k- 89, projekt – 84-86, oświadczenie k-92, pokwitowanie k-93, zdjęcia k-8-83)

W okresie od 10 do 19 sierpnia 2017 roku powódka przebywała na Oddziale (...)w T.. Pobył ten , jak i wizyty u dr. M. zorganizowała pozwana. Na prośbę powódki, która nie czuła się dobrze na Oddziale, wypisano ją do domu.

(niesporne, dokumentacja k- 190-191)

Do jesieni 2019 roku powódka miała częsty kontakt z pozwaną. Córka bywała u niej w domu, zaś powódka była zabierana przez córkę do jej domu położonego w Ł. przy ul. (...) i do darowanej nieruchomości w S.- czyli w B.. Pozwana odwiedzała matkę głównie rano przed pracą, gdyż miała po drodze, zdarzało się jej kąpać i czesać powódkę, robiła także drobne zakupy, zabierała do domu pranie. Zostawiała matce drobne kwoty na wydatki po 100, 200 złotych, Powódka nie dysponowała bowiem swoją emeryturą, którą to zarządzała córka A.. Powódka jeździła z córką na cmentarz. Obie były w (...). Uczestniczyła w uroczystościach rodzinnych np. 18 – ste urodziny wnuczki J., które miały miejsce 28 sierpnia 2018 roku, czy też ślub wnuka, na który wiozła ją córka A.. Od jesieni zostały zmienione zamki w drzwiach mieszkania powódki i pozwana nie ma tam wstępu. Wstępu do lokalu pilnują pracownice sklepu jubilerskiego położonego na parterze, a należące do A. M. (2) i jej męża.

(zeznania J. G. k- 463v 03:32:22- 04:46:52, K. K. k- 582v 00:09:16-00:26:10, J. B. k- 584v 00:53:18 – 01:11:54, M. G. k- 603v 00:33:56-01:07:44, pozwanej 01:12:59 - , zdjęcia k- 82-83, 96-115, k-214, k-260-271-279)

W sprawie uniemożliwienia wejścia córce interweniowała policja. Powódka także zgłaszała na policję fakt nachodzenia ją przez córkę.

(notatka urzędowa k- 421, zeznania świadka J. C. k- 457 00:11:52 – 00:17:20)

Pracownice sklepu jubilerskiego były kilkakrotnie świadkami awantury pomiędzy mężem A. M. (2) a pozwaną, która chciała wejść do matki. A. M. (2) przekazała im, że powódka nie życzy sobie aby wpuszczały córkę A. do jej mieszkania.

(zeznania B. Ś. k- 460 01:54:03, I. K. k- 461v 02:21:37 i 02:dwa 49:55)

Po wypadku powódka jest cały czas rehabilitowana, ma problemy z samodzielnym poruszaniem się, korzysta z chodzika i wózka inwalidzkiego. Nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować. Przychodzą na zmianę opiekunki. Potrzebuje pomocy przy ubieraniu i myciu. Posiłki są powódce przynoszone z zewnątrz, co 2 tygodnie przychodzi sprzątaczką. Powódka ponadto choruje na cukrzycę, nadciśnienie, ma niedosłuch, jest także pod opieką kardiologa. Aktualnie powódką opiekuje się córka A. i jej mąż, którzy wożą ją do lekarza, do fryzjera, podologa, pokrywają także część kosztów utrzymania powódki.

(zeznania świadków R. S. k- 459v 01:41:28- 01:51:33, D. S. k- 463 -03:16:17-03:32:22, B. Ś. k- 460 01:58:22- 02:09:26 , I. (...), D. M.- O. k- 462v 02:53:48- 03:05:01, B. Z. k- 602v 00:05:40, A. M. (1) k 457 00:18:42-01:34:42)

Pismem z dnia 26 marca 2019 roku sporządzonym przez radcę prawnego R. S. (2) pozwana została wezwana do alimentacji matki w kwocie po 3.200 zł miesięcznie.

(pismo k- 11-12)

Pozwana rozmawiała z matką na temat tego pisma. Powódka wtedy mówiła, że nie ma sprawy.

(zeznania pozwanej k- 01:30:13 – 01.32.40)

Pismem z dnia 22 października 2019 roku K. K. (1) odwołała darowizny wszystkich 3 nieruchomości i wezwała córkę do stawiennictwa w kancelarii notarialnej w dniu 25 listopada 2019 roku oraz dostarczenia rachunku za wykonanie pomnika i rozliczenia się z 7 sztuk złotych 20 - dolarówek. W uzasadnieniu decyzji powódka wskazała brak zainteresowania ze strony pozwanej stanem jej zdrowia, brakiem odwiedzin, odmową wydania kluczy do S., odmową partycypowania w kosztach utrzymania i zakupu aparatu słuchowego. Wreszcie też powódka zarzuciła córce kradzież biżuterii.

(odwołanie darowizny k- 6-9)

W dniu 24 listopada 2019 roku powódka odwołała ustalone na dzień 25 listopada 2019 roku spotkanie w kancelarii notarialnej.

(pismo k- 81)

Powódka nie ma żalu do córki, jednak twierdzi, że powinna na nią łożyć tak jak A.. Całe koszty jej utrzymania ponosi bowiem druga córka. Powódka chciałaby sprzedać odzyskane nieruchomości i mieć środki na swoje utrzymanie. Powódka zarzuca córce kradzież tzw. precjozów, ale nie ma pewności, że córka je zabrała. Nie pamięta także kiedy one zginęły. Córka A. nigdy osobiście nie odmówiła pomocy matce. Jednakże po kradzieży powódka nie chce jej widzieć. Chociaż powódka twierdzi, że chętnie się z córką spotka.

(zeznania powódki k- 577v 00:03:54-01:46:12)

Pomiędzy powódką, a pozwaną przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi , pod sygn.. akt VII Rc 601/19 toczy się proces o alimenty. Postanowieniem z dnia 14 października 2021 roku Sąd zabezpieczył roszczenie poprzez zobowiązanie pozwanej do uiszczania alimentów na rzecz matki po 1.000 złotych miesięcznie.

(okoliczność niesporne, postanowienie o zabezpieczeniu k- 520)

Od wiosny 2021 roku pozwana płaci dobrowolnie powódce alimenty, początkowo po 600 zł, a następnie po 1.000 zł miesięcznie. Wykupiła usługę dostarczenia do rąk własnych, gdyż twierdzi, iż pieniądze są zabierane przez siostrę. Pierwsze kwoty były zwracane do powódki. Pozwana jest z zawodu architektem. Zarabia około 8.000 zł miesięcznie.

(zeznania pozwanej k- 01:35:52-02:17:53)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone do akt dokumenty, zeznania świadków oraz samych stron. Sąd pominął jako nie znajdujące oparcia w przepisach procedury cywilnej tzw. oświadczenia powódki, w których zawierała swe twierdzenia o zeznaniach pozwanej czy też o innych okolicznościach. Dodatkowo wskazać należy, iż oświadczenia te są w znacznej mierze nieczytelne. Sąd przesłuchał powódkę w charakterze strony i w oparciu o jej zeznania dokonywał ustaleń.

Sąd pominął także listy pozwanej do matki.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków – pracowników męża córki powódki A. M. (2) - B. Ś. (2) i I. K. (2) jakoby wyłącznie żona szefa i szef opiekowali się powódką. Świadkowie pozostają w stosunku podległości służbowej i zależności finansowej zatem zaznali w sposób korzystny dla swoich przełożonych.

Sąd nie dał także wiary zeznaniom świadka A. M. (1) w zakresie jej twierdzeń o wysokości rzeczywistych kosztów łożonych na powódkę oraz braku jakiegokolwiek zainteresowania losami matki przez pozwaną. Zeznania te pozostają w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami pozostałych świadków, zdjęciami oraz samej powódki, która potwierdziła zilustrowany fakt utrzymywania kontaktów ze swą córką i wnuczkami.

Z przedstawionych okoliczności w sposób niewątpliwy wynika, iż spór jest głównie pomiędzy siostrami, które mają zupełnie inne zapatrywania na życie i temperamenty. W spór ten została uwikłana powódka. Przesłuchanie powódki wykazało, iż powódka jak na swój wiek jest osobą dość rozeznaną, ale może podlegać manipulacjom, a przede wszystkim nie pamięta niektórych zdarzeń i nie potrafi przypisać im znaczenia. Przesłuchanie powódki było w sprawie dowodem kluczowym, gdyż Sąd dążył do ustalenia motywacji powódki do wytoczenia procesu. Przesłuchanie to wykazało, iż podstawowym zarzutem powódki wobec córki jest tzw. kradzież precjozów. Ten incydent miał rzekomo spowodować utratę zaufania do córki. Tymczasem jak na tak istotną okoliczność – zarzut ten w toku zeznań nie został stanowczo powtórzony. Powódka zmieniała daty kradzieży. Raz mówiła, że kradzież miała miejsce przed złamaniem, następnie, że po złamaniu. Potem wskazała, iż pozwana miała dostęp do tych kosztowności , a więc to ona pewnie je zabrała. Różnie też powódka opisuje ilość zaginionych złotych dolarówek. Wreszcie też powódka wprost zeznała, iż nie było takiej sytuacji aby poprosiła córkę o pomoc, a ta jej wprost odmówiła. Oświadczyła ponadto, że nie ma żalu do córki.

Ze złożonych przez pozwaną zdjęć, w tym powtórzonych z datownikami, w sposób oczywisty wynika, iż matka i córka miały ze sobą dość częsty kontakt i bliskie, serdeczne relacje. Na zdjęciach, w tym także po złamaniu powódka wygląda na osobę zadbaną i szczęśliwą. Sytuacja ta z przyczyn, których nie udało się do końca w sprawie ustalić, relacje te uległy pogorszeniu.

W ocenie Sądu wysoce prawdopodobną wydaje się być wersja pozwanej, że izolacja matki od córki była inspirowana przez drugą z córek i nie miała źródła w złym zachowaniu pozwanej, lecz decyzji A. M. (2), pod której wpływem powódka pozostaje.

Na koniec wskazać należy, iż Sąd nie ustalał rzeczywistych kosztów utrzymania i zakresu potrzeb powódki, gdyż te są przedmiotem odrębnego postępowania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powódka wymaga wsparcia finansowego od obydwu córek. Czym innym jest jednak kwestia alimentacji, a czym innym ocena zachowania pozwanej pod kątem możliwości odwołania wykonanej darowizny.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Zgodnie z przepisem art. 898§1 kodeksu cywilnego darczyńca może odwołać darowiznę jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Odwołanie darowizny jest wyjątkiem od obowiązującej zasady trwałości i dotrzymywania umów. Obwarowane jest spełnieniem kwalifikowanej przesłanki w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Kodeks nie zawiera definicji rażącej niewdzięczności, która zresztą byłaby niezmiernie trudno do skonstruowania, jako że oceny zachowania strony obdarowanej należy dokonywać każdorazowo w oparciu o okoliczności konkretnego przypadku, zaś podstawę tej oceny muszą stanowić pewne zindywidualizowane kryteria, zakorzenione jednak w specyfice stosunków panujących w konkretnym środowisku.

Według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska za niewdzięczność przyjmuje się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę. Owa niewdzięczność musi być szczególnie doniosła, albowiem wymagany jest jej „rażący” charakter. Nie można abstrahować od podłoża ewentualnego niewłaściwego zachowania, albowiem za rażącą niewdzięczność należy uznać tylko takie działanie obdarowanego, którym zmierza on w sposób świadomy i celowy do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy. Podobnie za mieszczące się w zakresie interpretowanego pojęcia należy potraktować niewywiązywanie się przez obdarowanego ze swoich obowiązków wobec darczyńcy, jednakże tylko wtedy, gdy stan taki nie wynika z konfliktów wywoływanych przez samego darczyńcę. (...) Należy dodać, że nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego (wyrok SN z dnia 5 lipca 2001 roku, sygn. akt II CKN 818/00, opubl. w Lex nr 52608 i orzeczenia tamże powołane). Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu, skierowanym bezpośrednio (lub nawet pośrednio) przeciwko darczyńcy i nacechowane jest złą wolą obdarowanego. Mówi się wprost, że musi istnieć zamiar pokrzywdzenia darczyńcy (wyrok SN z dnia 26 lipca 2000 roku, sygn. akt I CKN 919/98, opubl. w Lex nr 50820).

Powszechnie przyjmuje się, że dokonując wykładni pojęcia rażącej niewdzięczności Sąd może się posilkować przepisem art. 899§2 kodeksu cywilnego, z którego wynika, iż rażąca niewdzięczność występuje wtedy, gdy obdarowany dopuszcza się względem darczyńcy przestępstwa (tak przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu), oraz gdy obdarowany narusza obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą. Nie jest obojętną przyczyną obiektywnie istniejących przejawów niewdzięczności, jako że dopiero jej poznanie umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 września 2000 roku, sygn. akt III CKN 810/00, opubl. w Lex nr 51880).

Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż zachowanie pozwanej nie może być zakwalifikowane jako przejaw rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy. Powódka mimo licznie zgłoszonych wniosków dowodowych nie wykazała aby pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności.

Po pierwsze Sąd ustalił, iż pozwana nie odmawiała zainteresowania osobą matki po wypadku. Z zeznań świadków oraz przedłożonych zdjęć jasno wynika, iż kobiety spędzały ze sobą czas w szczęśliwej i radosnej atmosferze. Możliwe, że powódka domagała się jeszcze większej uwagi ze strony córki, ale nie można tego rozpatrywać w kategoriach niewdzięczności rażącej. Po wtóre za znamienne uznać należy, iż w obliczu obawy o własne życie w dniu operacji powódka powierzyła pozwanej ważne zadanie wybudowania pomnika i powierzyła miejsce na cmentarzu pozwanej. Świadczy to o zażyłych relacjach pomiędzy stronami. Po trzecie w sprawie nie zostało udowodnione, że pozwana dopuściła się kradzieży biżuterii matki. U podstaw ograniczenia relacji legło zaś samo zachowanie darczyńcy, który zabrania z nim kontaktów. W świetle powyższego, pozwanej nie można przypisać umyślnego, nacechowanego złą wolą naruszania obowiązków rodzinnych względem powódki i to w formie kwalifikowanej, o jakiej mówi art. 898 § 1 k.c.

W związku z powyższym brak jest podstaw do odwołania darowizny, czy też uznania takiego odwołania za skuteczne. Z uwagi na fakt, że odwołanie darowizny było nieskuteczne, bezzasadne było też zgłoszone przez powódkę żądanie zobowiązania pozwanej do zwrotu przedmiotu darowizny.

Zdaniem Sądu, do istniejących konfliktów rodzinnych i ich oceny pod kątem istnienia przesłanek do odwołania darowizny należy podchodzić z dużą dozą ostrożności, gdyż nie powinny one stanowić karty przetargowej w relacjach rodzinnych jako jedyna podstawa do odwołania darowizny. Natomiast w realiach niniejszej sprawy nie można nie odnieść wrażenia, że powódka podjęła próbę odzyskania nieruchomości darowanych na rzecz pozwanej na skutek nie ustalonych i nie wykazanych w sprawie pobudek.

W niniejszej sprawie stroną przegrywającą jest powódka (art. 98 k.p.c.). Biorąc jednak pod uwagę, że powódka została zwolniona przez sąd z kosztów sądowych i utrzymuje się z emerytury, pozwana zaś matkę alimentuje, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powódki kosztami procesu.

W oparciu o przepis art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16, poz. 124 zez zm.) w zw. z § 8 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (DZ. Nr 163, poz. 1348) Sąd przyznał pełnomocnikowi powódki koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w stawce podstawowej powiększonej o vat. Sąd stanął na stanowisku, iż brak jest podstaw do podwyższenia tejże kwoty wynagrodzenia z uwagi na nakład pracy pełnomocnika.

z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. z urzędu powódki przez PI.